



Sygn. akt II UK 165/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku H. O.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Warszawie
Oddział Regionalny we W.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.
z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we W. wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 r. oddalił apelację H. O., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 4 listopada 2014 r., w

którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 2014 r., stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników wnioskodawcy w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od dnia 7 października 2013 r.

Sąd odwoławczy ustalił, że pismem wniesionym do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział we W. w dniu 14 marca 2014 r. ubezpieczony domagał się umorzenia należności wynikających z nieopłaconych składek z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników. Organ rentowy w dniu 29 kwietnia 2014 r. wydał decyzję, w której umorzył wnioskodawcy odsetki za zwłokę w zapłacie składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1.321 zł za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 3 kwietnia 2012 r. z tytułu funduszu wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, jednocześnie odmówił umorzenia pozostałych należności. W uzasadnieniu decyzji organ przyjął, że wnioskodawca prowadzi działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym, którego aktualna powierzchnia wynosi 1,81 ha fizycznych, co stanowi 1,19 ha przeliczeniowych i z tego tytułu podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników.

W dniu 21 maja 2014 r. organ rentowy złożył do Urzędu Miasta i Gminy J.-wniosek o udostępnienie ze zbioru danych osobowych informacji dotyczących aktualnej powierzchni gruntów w hektarach fizycznych i przeliczeniowych należących do H. O., a jeżeli obecna powierzchnia jego gruntów wynosi mniej niż jeden hektar przeliczeniowy, organ zwrócił się o podanie informacji, od jakiej daty istnieje taki stan rzeczy. Urząd Miasta i Gminy pismem z dnia 28 maja 2014 r. poinformował organ rentowy, że H. O. na terenie Gminy J. zgłosił do opodatkowania, jako właściciel, grunty stanowiące gospodarstwo rolne o powierzchni ogółem 1,6150 hektarów fizycznych, co stanowi 0,9213 hektarów przeliczeniowych. Z pisma wynikało również, że powierzchnia gospodarstwa rolnego wnioskodawcy zmieniła się na skutek zawarcia w dniu 7 października 2013 r. umowy *datio in solutum* (REP 3375/2013), której przedmiotem była działka nr 12, AM - 52.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Apelacyjny uznał, że do wnioskodawcy nie mają zastosowania art. 7 ust. 1 pkt 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1

ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1403 ze zm.), a także art. 37 ust. 1 tej ustawy. Wnioskodawcy nie można uznać za osobę podlegającą ubezpieczeniu społecznemu rolników, ponieważ powierzchnia należącego do niego gospodarstwa rolnego jest niższa niż jeden hektar przeliczeniowy. Sąd zaznaczył również, że H. O., mimo obowiązku wynikającego z art. 37 ust. 1 ustawy nie poinformował Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, że nastąpiła okoliczność mająca wpływ na jego dalsze podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników w postaci zmniejszenia powierzchni gospodarstwa rolnego do powierzchni wynoszącej poniżej jednego hektara przeliczeniowego.

W ocenie Sądu drugiej instancji dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy bez znaczenia pozostają motywy, jakimi kierował się wnioskodawca rozporządzając należącymi do niego i uprawianymi gruntami rolnymi. Na ocenę tę nie ma również wpływu okoliczność, czy rzeczywiście uprawiał on nadal część działki, której właścicielem już nie był. Poza tym, wnioskodawca nie przedstawił na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów.

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca, zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników:

a) przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż wnioskodawca H. O. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, gdyż nie jest rolnikiem posiadającym gospodarstwo rolne, którego powierzchnię obejmuje obszar użytków rolnych o wielkości co najmniej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, podczas gdy wnioskodawca prowadził gospodarstwo rolne o takiej powierzchni do żniw 2014 r., na podstawie umowy niezgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków,

b) przez błędną wykładnię i stwierdzenie, iż jedynie grunty o powierzchni 1 hektara przeliczeniowego, których rolnik jest właścicielem lub dzierżawcą na podstawie umowy dzierżawy zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, mogą stanowić gospodarstwo rolne uprawiające do objęciem obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rolników - podczas gdy przepis art. 7 ust. 1 i art. 16

ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawiera takich ograniczeń i gospodarstwo rolne mogą stanowić grunty objęte umową dzierżawy niezgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków lub inną czynnością cywilno-prawną na rzecz rolnika,

- art. 55³ k.c. i art. 6 pkt 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przez brak zastosowania i przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż tylko rolnik, prowadzący działalność rolniczą na gruntach będących jego własnością zaliczonych do użytków rolnych lub będących w dzierżawie, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, może podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników - podczas, gdy przepis art. 38 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi jedynie domniemanie, które może być obalone za pomocą innych środków dowodowych, a prowadzenie gospodarstwa rolnego, na takiej powierzchni, która uprawnia do objęcia ubezpieczeniem społecznym, może obejmować również tereny objęte przez rolnika na podstawie umowy dzierżawy, która nie została zgłoszona do ewidencji gruntów i budynków lub innej czynnością cywilno-prawną w sytuacji, gdy stanowi zorganizowaną całość i służy prowadzeniu działalności rolniczej,

- art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1, art. 382 i art. 392 § 1 k.p.c. przez pominięcie i nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji wniosków dowodowych wnioskodawcy zgłoszonych przez wnioskodawcę na etapie postępowania apelacyjnego w pismach z dnia 11 sierpnia 2015 r. i 31 sierpnia 2015 r. o przesłuchanie świadków [...] i jednostronne przyjęcie, iż dla oceny niniejszej sprawy nie ma znaczenia fakt, czy wnioskodawca rzeczywiście nadal uprawiał działkę, której właścicielem już nie był oraz że nie przedstawił na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów, co powoduje, iż Sąd drugiej Instancji nie rozpoznał istoty sprawy, jak również nie przeprowadził do prawidłowej kontroli apelacyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji, równocześnie naruszając prawo wnioskodawcy do wykazania w procesie sądowym swoich uprawnień do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników,

- art. 244 k.p.c. w zw. z art. 227 i 391 § 1 k.p.c. przez uznanie przez Sąd drugiej instancji, iż jedynie grunty wykazane w ewidencji gruntów i budynków na podstawie prawa własności i umowy dzierżawy zgłoszonej do tej ewidencji mogą

stanowić gospodarstwo rolne, podczas gdy w przypadku gdy ewidencja nie wykazuje wszystkich gruntów obejmujących gospodarstwo rolne, okoliczność tę można wykazywać innymi środkami dowodowymi, nie tylko informacją stanowiącą dokument urzędowy,

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 i art. 387 k.p.c. polegające na lakonicznym uzasadnieniu wyroku z dnia 5 kwietnia 2016 r. przez Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. i jedynie na wskazaniu przez Sąd Apelacyjny, iż przychyła się do ustaleń i oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz iż wnioskodawca nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na okoliczność prowadzenia gospodarstwa rolnego o powierzchni co najmniej 1 ha przeliczeniowego, nadto Sąd Apelacyjny nie wskazał w uzasadnieniu wyroku faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których odmówił innym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, co uniemożliwia dokonanie merytorycznej kontroli wyroku.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Wspólnym mianownikiem zgłoszonych podstaw skargi kasacyjnej jest zwalczanie poglądu Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym faktyczne prowadzenie działalności rolniczej na cudzym gruncie (bez formalnie zawartej i zarejestrowanej umowy dzierżawy) nie ma wpływu na ustalenie areálu uzasadniającego objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników. Stanowisko Sądu drugiej instancji jest błędne, co znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 59/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 310). W tym znaczeniu doszło do naruszenia wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego.

Powyższa konkluzja nie jest jednak wystarczająca do uchylenia zaskarżonego wyroku. Nie można bowiem pominąć, że Sąd Apelacyjny zawarł

również twierdzenie dotyczące stanu faktycznego. Stwierdził bowiem, że wnioskodawca nie przedstawił na okoliczność uprawiania spornej działki jakichkolwiek dowodów. Wobec tego rodzaju twierdzenia wadliwe stanowisko dotyczące wykładni prawa materialnego traci na znaczeniu. Skoro przepis art. 38 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przewiduje domniemanie, że tylko właściciel gruntów lub dzierżawca, jeśli dzierżawa została zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach, to wobec nieprzełamania tego domniemania, nie można uznać, że wnioskodawca podlegał w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników. W takim przypadku zastosowanie znajduje art. 398¹⁴ k.p.c., który stanowi, że Sąd Najwyższy powinien oddalić skargę kasacyjną również w przypadku, gdy „zaskarżone orzeczenie, mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu”.

Przedstawione rozwiązanie nie powinno zostać zrealizowane, jeśli zasadne okażą się zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania. W sprawie nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 387 k.p.c. Sąd drugiej instancji w pełni zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zgadzał się też z oceną materiału dowodowego. Nie miał zatem obowiązku ponownego roztrząsania wiarygodności dowodów i przedstawiania wyników tego procesu. Wspomniany przepis nie wchodzi w relację z art. 316 § 1 k.p.c. Czym innym jest bowiem przedstawienie motywów faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia, a czym innym zakres wyrokowania. Sąd odwoławczy orzekał o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników, a to oznacza, że nie orzekał o przedmiocie nie objętym żądaniem.

Wadliwie został skonstruowany zarzut naruszenia art. 244 k.p.c. w związku z art. 227 i art. 391 § 1 k.p.c. Pierwszy z wymienionych przepisów stwierdza, że dokumenty urzędowe stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis art. 227 k.p.c. podkreśla, że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Z przywołanych norm nie da się przesądzić, czy jedynie grunty wykazane w ewidencji gruntów i budynków na podstawie prawa własności i umowy dzierżawy zgłoszonej do tej ewidencji mogą stanowić gospodarstwo rolne, czy też okoliczność tę można wykazywać innymi środkami dowodowymi. Oznacza to, że opis tego zarzutu nie koresponduje z

treścią przywołanych przepisów. Nie mogło zatem dojść do ich naruszenia.

Prawdziwe wydaje się stwierdzenie, że Sąd odwoławczy nie rozpoznał wniosków dowodowych zgłoszonych w pismach procesowych z dnia 11 sierpnia 2015 r. i z dnia 31 sierpnia 2015 r. Może to świadczyć o naruszeniu art. 381 k.p.c. Przepisu tego wnioskodawca jednak nie wymienia w skardze kasacyjnej. Ma to znaczenie jeśli weźmie się pod uwagę, że Sąd Najwyższy związany jest granicami zgłoszonych podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Nie może zatem uchylić zaskarżonego wyroku na podstawie przepisu, którego naruszenia strona nie dostrzega.

Pominięcie i nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji wniosków dowodowych świadczy o naruszeniu art. 381 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Z jego treści wynika, że prowadzenie postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji ma charakter limitowany. Nie zwalania to jednak sądu od każdorazowego podjęcia decyzji procesowej o przeprowadzeniu zgłoszonego dowodu albo oddaleniu wniosku. Omawiany przepis stanowi jednocześnie *lex specialis* względem art. 217 § 1 k.p.c., który ma zastosowanie tylko w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Również pozostałe przywołane przepisy nie konwenują z tezą, że Sąd Apelacyjny wadliwie pominął i nie rozpoznał wniosków dowodowych. Stwierdzenia tego nie identyfikuje treść 227 k.p.c., jak również art. 316 § 1 k.p.c. Również wskazanej przez skarżącego wadliwości nie potwierdza art. 382 k.p.c., który stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszo i drugoinstancyjnym. Także granice apelacji i granice zaskarżenia, o których wspomina art. 378 § 1 k.p.c. nie są tożsame z pominięciem i nierozpoznanem wniosku dowodowego.

Przeprowadzone rozważania świadczą, że dotychczasowe zarzuty skargi kasacyjnej nie są trafne. Pozostaje zatem rozważyć podstawę skargi odwołującą się do art. 224 § 1 k.p.c. Wynika z niego, że przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. W orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten można uznać za zasadną podstawę kasacyjną wtedy, gdy strona skarżąca wykaże, iż sąd drugiej instancji nie przeprowadził dowodów mających

istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie postanowił o zamknięciu rozprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, LEX nr 794799; z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07, LEX nr 496393; z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 409/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 148). Sytuacja tego rodzaju niewątpliwie zachodzi, gdy sąd nie rozstrzyga o wnioskach dowodowych mogących mieć zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dlatego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

kc